



**Międzypokoleniowe
spotkania sąsiedzkie —
przewodnik dla
mieszkańców**

**Koncepcja i redakcja
Damian Kalita**



**Międzypokoleniowe
spotkania sąsiedzkie —
przewodnik dla
mieszkańców**

Koncepcja i redakcja

Damian Kalita

Wrocław 2016

Spis treści

Wstęp

Natalia Romaszkan	5
Damian Kalita	7

1. „Mój trójkąt magiczny” – krótka opowieść o historii Przedmieścia Oławskiego Agnieszka Dubaniowska	8–11
2. Sąsiedzkość w budowaniu pomostu pomiędzy pokoleniami dr hab. Mariola Bieńko	12–15
3. Sąsiedzkość jako narzędzie pracy z mieszkańcami Damian Kalita	16–19
4. Prawo do kultury prawem każdego mieszkańca Damian Kalita	20–21
5. W jaki sposób mieszkańcy mogą zaangażować się w działanie miasta? Katarzyna Starzyk	22–28
6. Jak pomysł przekuć na działanie. O tym, czym jest projekt społeczny i jak go zrealizować Damian Kalita	32–37
7. W jaki sposób finansować działania społeczne? Magdalena Sadłowska	42–47
8. Ty i sukces? Małgorzata Jaskulak	52–56
Podsumowanie	63



Cykl warsztatów sąsiedzkich realizowany był w Pracowni przy Komuny Paryskiej 45 we Wrocławiu. Miejscu powołanym do życia w miejskim pustostanie, na parterze kamienicy na Przedmieściu Oławskim, w ramach działania Wrocław – wejście od podwórza.

Realizacja działań rozpoczęła się w 2015 roku w ramach programu sztuk wizualnych Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016 i trwa nieprzerwanie.

Projekt polega na realizacji interwencji artystycznych w ciekawych zakątkach Wrocławia, przede wszystkim na podwórkach. Artyści, animatorzy, projektanci i architekci działając w danej przestrzeni starają się współpracować z mieszkańcami, tak by wypracowane rozwiązania były wspólną wynegocjowaną pracą. Celem projektu jest próba obudzenia świadomości odpowiedzialności za przestrzeń tak ludziom bliską, a jednak „niczyją” – porzuconą, nieutrzymaną. Jednocześnie chcemy obudzić potencjał do działania w mieszkańcach – zaktywizować ich. Zależy nam także na dotarciu z działaniami artystycznymi bezpośrednio do odbiorców oraz na takzadkim spotkaniu odbiorców bezpośrednio z artystami.

Działania artystyczne i animacyjne mają zmieniać oblicza podwórek, oddalonych od centrum miasta i jednocześnie epicentrum wydarzeń kulturalnych. Interwencje artystów, animatorów, architektów i projektantów mają uzmysłwić mieszkańcom siłę sprawczą ich zaangażowania w najbliższe otoczenie. Nie myślimy tylko o zmianach związanych z wyglądem i infrastrukturą ich podwórka, ale przede wszystkim istotne są dla nas zmiany jakie mogą zajść w ludziach.

Pracowni przy Komuny Paryskiej 45 to miejsce spotkań dla mieszkańców Przedmieścia Oławskiego, staramy się by zaproponowane tam działania wychodziły naprzeciw potrzebom odbiorców w różnym wieku, prowadzimy program dla dzieci, spotkania rodzinne i dla dorosłych.

Natalia Romaszkan
koordynatorka projektu „Wrocław – wejście od podwórza”



Założeniem reformy samorządowej z 1999 roku była decentralizacja władzy i przesunięcie jej jak najbliżej obywateli, do gmin, aby jak najpełniej odpowiadała na potrzeby mieszkańców. Funkcjonowanie sektora pozarządowego, proces budowania społeczeństwa obywatelskiego oraz szereg działań partycypacyjnych ma na celu zwiększenie zaangażowanie mieszkańców w proces podejmowania decyzji.

Mieszkańcy mają prawo do tego, aby współdecydować o sprawach dla nich ważnych, posługując się różnymi dostępnymi narzędziami (np. prawo petycji, konsultacje społeczne). Budowanie społeczeństwa obywatelskiego przez oddolne inicjatywy dopomaga temu, żeby decyzje władz były trafniejsze, bliższe ludziom. Podejmowanie inicjatyw i akcji społecznych sprzyja tworzeniu poczucia wspólnotowości.

Mieszkańcy osiedli, gmin, dzielnic tworzą swoje małe polis. Tworzą je ludzie w różnym wieku, od dzieci po seniorów. Niniejsza publikacja jest próbą zachęcenia do wspólnego przedsięwzięcia kroków na rzecz poprawy jakości życia na osiedlu czy podwórku. Jest to przewodnik, który pozwala rozpocząć działania na rzecz zmiany społecznej, podniesienia jakości życia. W tym wszystkim bardzo ważne jest spotkanie się i poznanie oraz działanie razem we wspólnej sprawie.

Cykl „Międzypokoleniowych spotkań sąsiedzkich” był ściśle związany z Przedmieściem Oławskim, jednym z osiedli we Wrocławiu. Miejscem, w którym działa wielu wspaniałych ludzi, chcących pracować na rzecz zmian w przestrzeni wspólnej, budowania wspólnoty osób oraz odbudowywania wiary w to, że razem można zdziałać wiele.

Formuła publikacji ma wymiar uniwersalny, ponieważ może być zastosowana przez mieszkańców osiedli w innych miastach.

Damian Kalita

„Mój trójkąt magiczny” – krótka opowieść o historii Przedmieścia Oławskiego

Agnieszka Dubaniowska



1.

Niedaleko centrum Wrocławia, tuż za fosą miejską, znajduje się stare osiedle o ciekawej historii, z piękną, secesyjną zabudową, wieloma malowniczymi i tajemniczymi miejscami. Z dwiema rzekami: Odrą i Oławą, pełne zieleni. Piękne, choć zaniedbane, bo zapomniane przez władze miejskie. To Przedmieście Oławskie, nazwane tak od średniowiecznego traktu, wiodącego na wschód, aż na Ruś. Leżało poza murami miasta i miało charakter rolniczy, były tam cmentarz i drewniany przy nim kościółek. Dopiero po zburzeniu murów miejskich przez wojska napoleońskie w 1808 roku zostało włączone do jurysdykcji miejskiej. Główne ulice: Traugutta, Kościuszki i Pułaskiego wytyczają trójkątny kształt zabudowy osiedla.

Do jego rozwoju w dużej mierze przyczynili się osiedlani tutaj, nad Oławą, na początku XIII w. tkacze walońscy, którzy zapoczątkowali rozwój przemysłu tkackiego. Przebudowali mały kościółek i nazwali go imieniem św. Maurycego, ich czarnoskórego patrona. Po kolejnych przebudowach stał się okazałą, neobarokową świątynią. To jej proboszcz, Paul Peikert, napisał kronikę wydarzeń ostatnich miesięcy II wojny światowej, wydaną po polsku pod tytułem „Kronika dni oblężenia. Wrocław 22 I – 6 V 1945”, przetłumaczoną na kilkadziesiąt języków.

Pierwsze zakłady przemysłowe to tkalnie sukna i perkalu, farbiarnie, drukarnie, wykorzystujące sąsiedztwo rzeki. Następnie odlewnia metali, zakłady mechaniczne, chemiczne, usługowe – w tym gastronomiczne i rekreacyjne. Drukarnia perkalu przy obecnej ulicy Traugutta funkcjonowała jeszcze na początku XX wieku. To tam pracowała pierwsza w mieście maszyna parowa i nowoczesna przędzalnia. Fabrykę przekształcono następnie w pierwszy zakład oczyszczania miasta, funkcjonujący jeszcze do niedawna.

W połowie XIX w. wyznaczono ulice poprzeczne do podstawowych dróg, przekształcanych stopniowo w ulice. Powstało tutaj pierwsze Towarzystwo Budowlane. Właściciele firm budowali okazałe kamienice czynszowe, zastępujące drewnianą, jednopiętrową zabudowę i gorsze oficyny z mieszkaniami dla robotników. Zabytkową ulicą jest Miernicza, od dziesięcioleci wykorzystywana jako miejsce akcji polskich i zagranicznych filmów – ostatnio „Most szpiegów” Stevena Spielberga.

Przed wojną było to osiedle o charakterze rekreacyjnym dla całego miasta, zwłaszcza w rejonie rzek, gdzie uprawiano sporty wodne. Na Niskich Łąkach był stadion sportowy (czynny do dziś) i nieistniejące już

kąpielisko Oława. Były też dwa rozległe obiekty rekreacyjne z restauracjami i salami koncertowymi, kręgielnia, lunapark i hipodrom. To w nich pod koniec wojny urządzono obozy pracy dla jeńców – powstańców warszawskich, przymuszanych do pracy we wrocławskich fabrykach.

Osiedle ma jedyne w swoim rodzaju zabytki. Główne z nich to:

→ Wspomniany kościół św. Maurycego, zniszczony w Wielkanoc 1945 roku, odbudowany w ciągu kilku lat. Najstarszym zabytkiem są pozostałości muru cmentarnego przy bramie w ogrodzeniu kościoła od strony zachodniej, zwanej bramą cmentarną.

→ Kościół św. Łazarza z XIV w., wybudowany przy szpitalu dla trędowatych i wenerycznie chorych. Tu mieszkali, pracowali, modlili się, umierali. Nie mogli go opuścić, bo byli wykluczeni ze społeczeństwa. Budynek przekształcono w XVIII w. na dom starców. Dziś mieści się w nim zakład opiekuńczo-leczniczy prowadzony przez siostry albertynki.

→ Liczący 300 lat zespół klasztorno-szpitalny o.o. Bonifratrów, z kościołem pw. Trójcy Przenajświętszej Św. Trójcy, w którego kryptach prowincjał Doroteusz Hejnoł pod koniec wojny urządził tajny szpital dla setki rosyjskich i amerykańskich jeńców wojennych, ratując im życie. Został za to odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

→ Jaz na rzece Oławie z pozostałościami młyna Małgorzata i małej elektrowni dla ówczesnego kompleksu Bethanien przy ulicy Traugutta, składającego się z zakładu leczniczego, dwóch przytułków, polikliniki, seminarium dla przedszkolaków, przedszkola oraz szkoły średniej. Po wojnie były tam koszary, a potem szpital kliniczny im. Marciniaka.

→ Blisko stuletnia, okazała stacja transformatorowa przy ulicy Pułaskiego dla sieci tramwajowej, wybudowana przez głównego architekta przedwojennego Wrocławia, Richarda Konwiarza, projektanta m.in. Stadionu Olimpijskiego i współautora Hali Stulecia.

→ Letnia rezydencja biskupia przy Placu Zgody – obecnie Muzeum Etnograficzne.

→ Pierwszy na wschód od Berlina wieżowiec – poczta przy ulicy Krasińskiego.

→ 150-letnia murowana wieża ciśnień Na Grobli, z pierwszą w mieście siecią wodociągową i kanalizacyjną.

→ Pierwszy dworzec kolejowy przy ulicy Małachowskiego wybudowany w 1842 roku, jeszcze z czasów, gdy linia kolejowa do Oławy leżała w poziomie ulicy.

→ Piękny, kamienny, trójpręsłowy, łukowy Most Oławski z 1882 roku.

Jest też wiele miejsc, gdzie były wspaniałe, już nieistniejące obiekty, które możemy obejrzeć na fotografiach, jak np.: stalowy most Lesinga, zastąpiony kablobetonowym Mostem Pokoju czy teatr wodewilowy Lobego przy ulicy Dobrzyńskiej, rozebrany w 1950 roku. Są jeszcze ślady po likwidacji całych ulic z pięknymi kamienicami, rozebranymi, by wybudować węzeł komunikacyjny na placu Społecznym. W ten sposób znikły ulice Sandomierska i Kujawska z kultową restauracją Pod Złotą Kaczką.

Przedmieście Oławskie to także zieleń. Ponad stuletnie topole na Wybrzeżu Słowackiego i Na Grobli, lipy na Niskich Łąkach, zdziczałe ogrody na Rakowcu z krzewami dzikich róż. Szerokie rozlewiska Oławy z przesiadującymi tam wędkarzami. I jeszcze bobry, czaple i perkozy na zarośniętej szuwarami rzece, kaczki pod małym mostkiem koło Łądowiska.

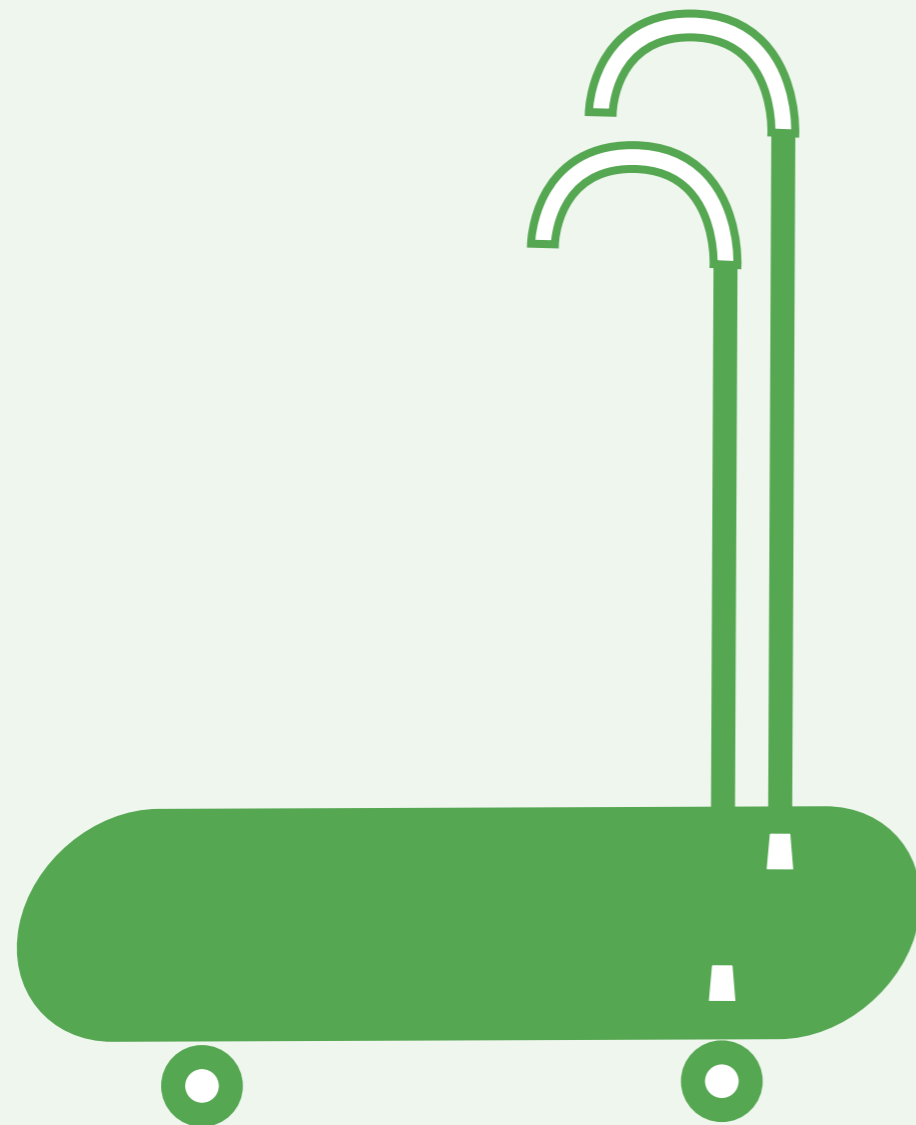
Są też obiekty nowe, a nawet nowoczesne. To Polinka – kolejka linowa nad rzeką Odrą, trzonolinowiec przy Kościuszki, kompleks budynków Angel Wings nad Oławą, nowo wybudowane Ovo i Akademia Sztuk Pięknych, wisząca kładka dla pieszych nad Odrą w miejscu niegdysiejszej przeprawy promowej, czynnej jeszcze wiele lat po wojnie. Na niektórych pustych po zniszczeniach wojennych placach powstają nowoczesne osiedla.

Tu spotyka się historia z nowoczesnością. Warto przejść się, albo przejechać rowerem, aleją Na Grobli lub Żabią Ścieżką koło nieczynnego Łądowiska, przyjrzeć się bogatym elewacjom okazałych kamienic z mnóstwem detali architektonicznych, zajrzeć na podwórze wytwórni wódek Schirdewana, do zabytkowej pralni przy Traugutta. Odnajdywać zapomniane, ale wyjątkowe miejsca, wnikać w historię i klimat niegdysiejszego Przedmieścia Oławskiego. Poddać się urokowi tego miejsca.

Bo to jest, zaiste, trójkąt magiczny.

Sąsiedzkość w budowaniu pomostu pomiędzy pokoleniami

dr hab.
Mariola Bieńko



2.

Rozumienie starości jest względne i uwarunkowane społecznie oraz kulturowo. Miarą starości może być wiek biologiczny, psychiczny, społeczny czy prawny. Starożytni lekarze wskazywali na różnicę pomiędzy *senium* i *senectum*, to znaczy między starością rozumianą jako stan rozpadu, bezsilności, upadku i zmierzchu a całą gamą możliwości związanych z drugą połową życia jako okresem owocnego rozwoju. Platon idealizował starość jako wiek błogosławiony, ludzi starych cenił za rozsądek i rozwagę, wiedzę i mądrość. W swojej koncepcji państwa idealnego przyznawał im władzę i wysoki prestiż. Według Arystotelesa natomiast starzy ludzie są nieżyczliwi, podejrzliwi, samolubni, skłonni do płaczu, nie pokładają w niczym nadziei i żyją wspomnieniami. Dlatego można im powierzać jedynie funkcje religijne.

Oparta na definicji WHO współczesna koncepcja zdrowia, obejmującego aspekt fizyczny, psychiczny, społeczny, duchowy i seksualny, podkreśla, że jest ono wartością, która pozwala jednostce realizować swoje aspiracje oraz aktywnie zmieniać środowisko bez względu na wiek. Według prognoz demografów w 2030 roku w Polsce będzie zamieszkiwać 27% seniorów, czyli 10 mln ludzi. Na świecie do głosu dochodzi obecnie powojenne pokolenie wyżu demograficznego, tzw. *baby boomersi*, którzy kontrolują wagę, stosują diety, ćwiczą jogę, pilates, farbują siwe włosy, noszą adidas i wytarte džinsy. Pojawia się nowy model starości: starzy „wiecznie młodzi”, którzy chcą dotrzymać tempa swoim czasom. To hedoniści nastawieni na czerpanie radości z życia. Jak pokazują światowe badania, w społeczeństwach zachodnich większość ludzi w wieku 50-70 lat prowadzi samochód, nie cierpi na żadną chorobę chroniczną, wyjeżdża regularnie na wakacje, żyje nadal w związku, niekoniecznie małżeńskim. Miał więc rację Leopold Staff, przekonując, że młodość nabywa się z wiekiem. Systematyczne wydłużanie trwania życia wraz z uniwersalizacją wzorów zachowań w kierunku stylu życia ludzi młodych przyczynia się do promocji *optymalnego starzenia się* z pozytywnym nastawieniem do świata, do swojej roli społecznej, z elastycznością i otwartością na zmiany.

Współcześni seniorzy to często osoby świadome swoich potrzeb, chcące mieć poczucie znaczącej przynależności do społeczeństwa poprzez budowanie pomostu pomiędzy pokoleniami. Jest to nowa reguła przeżywania podeszłego wieku. Współpraca międzypokoleniowa stanowi skuteczne narzędzie rozwiązywania lokalnych problemów, które opiera się z jednej strony na niezależności i samodzielności, z drugiej zaś na współzależności.

Dążenie do wzajemnego poznania się, zaprzyjaźnienia i integracji sąsiedzkiej sprzyja budowie tożsamości lokalnej, poprawie bezpieczeństwa oraz aktywizacji młodszych i starszych mieszkańców. Nawiązywanie i zacieśnianie więzi sąsiedzkich może przebiegać w różnych płaszczyznach kontaktów społecznych.

Wśród najbardziej powierzchownych socjolodzy wymieniają:

- **sąsiedztwo ograniczające**, a więc świadomość istnienia sąsiadów i zaniechanie działań, które byłyby przez nich negatywnie oceniane;
- **sąsiedztwo poinformowane**, sprowadzające się do posiadania wiedzy na temat sąsiadów, ich pracy, relacji rodzinnych, nawet spraw intymnych;
- **sąsiedztwo konwencjonalne**, które oznacza wymianę pozdrowień, ewentualnie krótkich rozmów.

Bardziej zaawansowane relacje, wymagające wyjścia z dotychczasowej strefy komfortu, to:

- **sąsiedztwo świadczeniowe**, polegające na wymianie drobnych przysług sąsiedzkich;
- **sąsiedztwo solidarnościowe**, wynikające ze wspólnoty interesów ze względu na bliskość zamieszkania, a także wspólnych działań mieszkańców w kierunku realizacji celu ważnego dla społeczności;
- **sąsiedztwo towarzysko-przyjacielskie**, definiowane w kontekście składania sobie wizyt, zapraszania na uroczystości rodzinne.

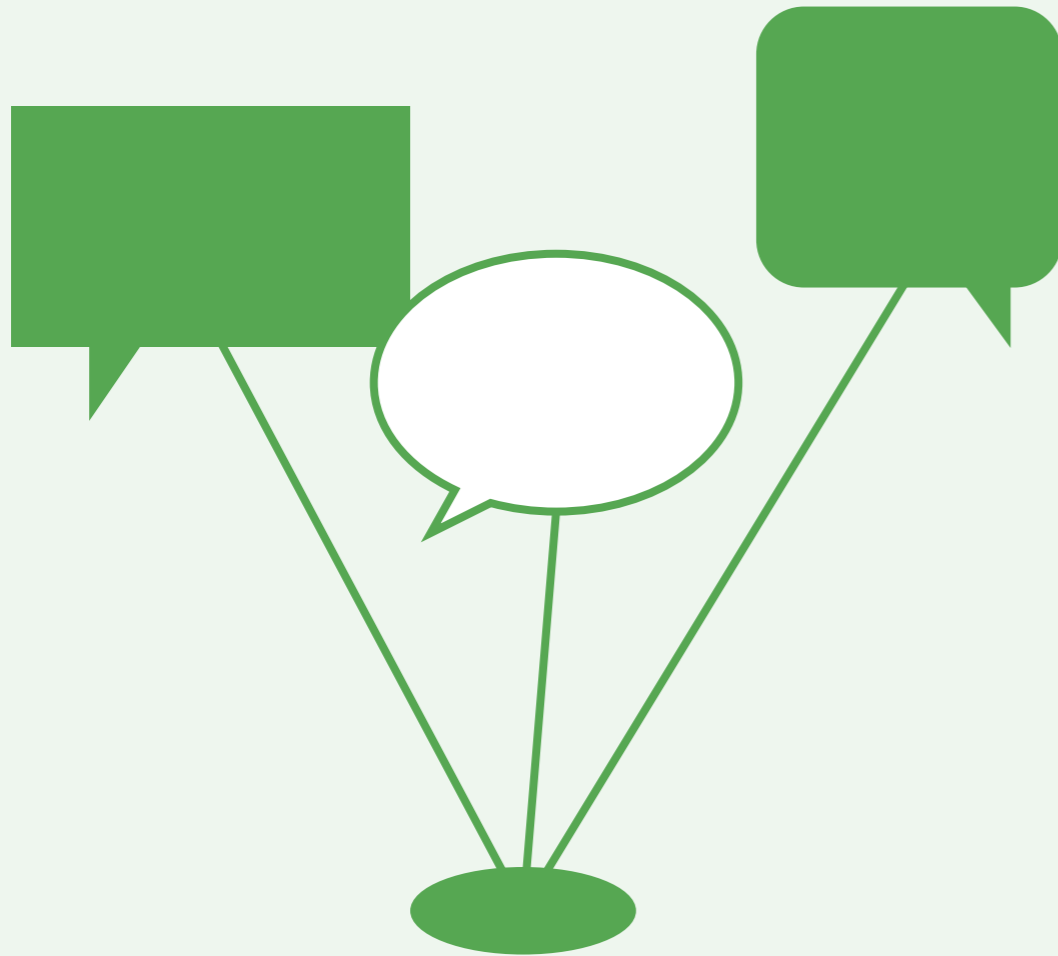
Trzy ostatnie rodzaje sąsiedzkości wpisują się w model starości odmłodzonej, radosnej, sprawnej, towarzyskiej, opartej na rozbudowanym kręgu przyjaciół, sąsiadów, krewnych i powinowatych, którzy wspólnie spędzają czas i pomagają sobie w trudnych sytuacjach. W takich właśnie społecznych sieciach seniorów w optymalny sposób realizowana jest potrzeba przynależności i samorealizacji.



Dojrzały wiek nie musi być okresem stagnacji, poczucia odseparowania i odsunięcia od głównego nurtu życia społeczności lokalnej. Konieczne jest uświadomienie, zwłaszcza młodemu pokoleniu, że starość jest twórczą i interesującą fazą biografii, której dożywa dzisiaj coraz więcej ludzi. Warto odczarować ten etap i spojrzeć na niego jak na nową życiową szansę zgodnie z przesłaniem Tennessee Williamsa, że „starzenie się jest dla odważnych”.

Sąsiedzkość jako narzędzie pracy z mieszkańcami

Damian Kalita



3.

Stosunki dobrosąsiedzkie mogą być postrzegane w różnych aspektach: międzynarodowym, prawnym, historycznym czy społecznym. W zależności od grupy, której dotyczą, mają charakter makro lub mikro. To, co jednak łączy wszystkie rodzaje relacji sąsiedzkich, to dążenie do tego, aby porozumieć się, wynegocjować kompromisowe stanowisko, aby spotkać się i ustalić coś wspólnie.

Budowanie relacji sąsiedzkich jest procesem długotrwałym, często nieprostym, ale jednak zmierzającym do wspólnego celu. Duża migracja ludności sprawia, że relacje między sąsiadami się zacierają, ludzie zamykają się we własnych mieszkaniach, grodzą się pomiędzy budynkami. Stwarzają sobie świat, w którym wydaje im się, że żyją lepiej. Dostępne analizy problemu tzw. osiedli za bramą pokazują, że nie wpływa to zdecydowanie na budowanie relacji pomiędzy mieszkańcami, a nawet potencjalnie prowadzi do częstszych sytuacji konfliktowych.

Osiedla są przestrzeniami, gdzie mieszkańcy się często spotykają, mijając się na ulicy, w pobliskim warzywniaku czy na spacerze. Przedmieście Oławskie ma dobrze rozwiniętą sieć lokalnych przedsiębiorców, sieci małych sklepików funkcjonujących od lat – to sprzyja budowaniu relacji sąsiedzkich. Mimo tego poważnym problemem jest to, że ludzie, którzy mieszkają tu od lat, nie znają się, nie rozmawiają, nie mają wspólnych spraw, choć mieszkają na tym samym podwórku. Nie jest to tylko odosobniony problem Przedmieścia Oławskiego, ale dotyczy także innych miast, w których jest dość duża migracja ludności. Zamykamy się, ogradzamy się od innych, stwarzając pozory bezpieczeństwa, zapominając o tym, że najlepszym strażnikiem jest dobry sąsiad.

Dobre sąsiedztwo to takie, w którym wypracowuje się kompromis, dąży się do zmian we wspólnej przestrzeni. To także spotkanie się ludzi o różnych kompetencjach i umiejętnościach. To rozmowa o wspólnych sprawach. Jedna z mieszkanek Przedmieścia Oławskiego powiedziała, że „dawniej ludzie się spotykali, pożyczali od siebie krzesła i sztuce na prywatki”, dzisiaj tego nie ma. Szansą na odbudowanie tych relacji jest stworzenie sobie przestrzeni do spotkania. Miejsca, w którym mieszkańcy mogą spotkać się i poruszyć ważne dla siebie sprawy, od zieleni, przez porządek na osiedlu, po kwestie związane z działaniami kulturalnymi. W 2012 roku w Berlinie powstało tysiąc miejsc do spotkań międzypokoleniowych. Zauważono, że w budowaniu dialogu międzypokoleniowego bardzo ważne jest stworzenie przestrzeni, gdzie młodzi i starsi mogą się spotkać i poznać się.

Porozmawiać o swoich potrzebach i wypracować kompromis we wzajemnym zrozumieniu siebie.

Tak samo należy potraktować stosunki sąsiedzkie, w których bardzo ważne jest odbudowanie relacji, wyciszenie emocji, poznanie siebie, w których liczy się dyskusja o swoich potrzebach i o sprawach ważnych dla danej społeczności. Ważna jest diagnoza potrzeb mieszkańców jako punkt wyjścia do rozmowy o tym, jak może być, co może się zmienić i w jaki sposób to zrobić. Współdziałanie i współdecydowanie jest bardziej efektywne niż występowanie z konkretnymi propozycjami pojedynczo. Podjęcie kroków razem zwiększa słyszalność i skłania władze miejskie, zarządców do działania.

Spraw, problemów, z którymi trzeba się zmierzyć, jest dużo w każdej lokalnej społeczności. Różne potrzeby starszych i młodszych często sprawiają, że dochodzi do konfliktu, który wydaje się nie do rozwiązania. Potrzeby osób młodszych i starszych są ze sobą zbieżne, jednak inaczej są postrzegane. Nie jest to sytuacja, która nie ma pozytywnego rozwiązania. Ważne jest to, aby spotkać się i rozmawiać. Rozwiązywać trudności, a nie je piętrzyć.

Jak to zrobić:

- | | | |
|---|--|--|
| <p>→ Stworzyć przestrzeń do spotkania — neutralny grunt dla różnych grup wiekowych.</p> <p>→ Wypisać sprawy, z którymi każdy przyszedł na spotkanie — diagnoza potrzeb mieszkańców.</p> | <p>→ Wspólnie ustalić priorytety działań, które sprawy są najpilniejsze, które można ze sobą połączyć, a które mogą zostać rozwiązane w drugiej kolejności. Ważne jest, aby nikt nie poczuł się pominięty, aby nie miał wrażenia, że jego problem jest deprecjonowany. To wpływa na motywację w grupie i zespole. Osoba, której sprawy nie zostały potraktowane poważnie, nie wróci.</p> | <p>→ Intencja, z którą mieszkańcy przyszli na spotkanie.</p> <p>→ Wytyczenie planu działania z zarysowanymi sprawami.</p> <p>→ Podział zadań pomiędzy zespół przygotowującego projekt.</p> |
|---|--|--|

Spotkania, odbudowywanie relacji sąsiedzkich są istotnym elementem w rozwiązywaniu spraw lokalnej społeczności i tworzeniu małej wspólnoty. Istotne jest znalezienie przestrzeni na spotkania mieszkańców. Może to być mała sala w domu kultury czy w bibliotece. Obecnie przyjmuje się, że rolą współczesnej instytucji kultury jest otwieranie się na lokalną społeczność, wychodzenie do ludzi. Dlatego ważne jest, aby pamiętać o tym, że należy rozmawiać z dyrektorami takich placówek i przekonywać ich do użyczenia przestrzeni. Warto pokazać, jak wiele mieszkańcy mogą dać placówce, jak bardzo to może być twórcze i otwierać na nowe kierunki działania.

Międzypokoleniowe spotkania sąsiedzkie to cykl spotkań w ramach projektu „Wrocław — wejście od podwórza” realizowanego w ramach programu sztuk wizualnych Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016. W trakcie kilku miesięcy pracy ze społecznością Przedmieścia Oławskiego przeprowadzono cykl inspirujących spotkań z urzędnikami, aktywistami miejskimi, artystami wokół tematów ważnych dla mieszkańców. W trakcie cotygodniowych spotkań poruszaliśmy następujące tematy: zieleni miejskiej, budżetu obywatelskiego, historii kina, rady osiedla, praw mieszkańców, tworzenia stowarzyszenia, porządku i bezpieczeństwa na osiedlu. Program powstawał metodą partycypacyjną z uwzględnieniem potrzeb i wniosków mieszkańców. Pracę z mieszkańcami rozpoczęto od przeprowadzenia diagnozy potrzeb, gdzie zostały wskazane tematy i zagadnienia, które powinny zostać poruszone w trakcie spotkań. Spotkania były prowadzone w formie dyskusji i warsztatu.

Prawo do kultury prawem każdego mieszkańca

Damian Kalita

4.



Prawo równego dostępu do kultury jest konstytucyjnym prawem każdego człowieka. Umieszczenie go w pierwszych artykułach Konstytucji wskazuje na to, że ustawodawca traktuje je jako jedno z fundamentalnych praw człowieka stanowiących o ustroju RP*. Uszczegółowieniem tego ogólnego zapisu jest art. 72 Konstytucji, który gwarantuje „wolność twórczości artystycznej oraz wolność korzystania z dóbr kultury”.

W świetle tych zapisów zasadne jest postrzeganie prawa do kultury jako równoprawnego z tymi z zakresu ochrony zdrowia oraz zabezpieczenia społecznego. Nie można dokonywać swoistej gradacji tych praw i przedkładać jedno nad drugie. Ustawodawca gwarantuje to prawo każdemu niezależnie od sytuacji materialnej i społecznej. Dlatego też konieczne jest zaakcentowanie tego, że dostęp do kultury jest tak samo ważny jak dostęp do służby zdrowia i pomocy społecznej. W żadnym stopniu kultura nie jest czymś dodatkowym, stojącym obok zdrowia i polityki społecznej.

Kultura jest tym, co rozwija i ubogaca człowieka, jest też narzędziem opowiadania o sprawach ważnych społecznie. Jest tak samo istotna jak wygląd podwórka, rewitalizacja kamienic, nowe ławki czy zieleń miejska.

Należy również pamiętać, że każdy ma prawo do tego też, aby tę kulturę tworzyć. Otwieranie się instytucji kultury na mieszkańców jest tym, bez czego współczesna instytucja nie może istnieć. Partycypacja mieszkańców w procesie tworzenia programu kulturalnego to współczesne wyzwanie dla instytucji kultury. Włączanie mieszkańców w współtworzenie oferty programowej jest pozytywnym aspektem zmian zachodzących w społeczeństwie.

Dlatego też każdy mieszkaniec może być współtwórcą, a nawet inicjatorem wydarzeń kulturalnych, akcji artystycznych czy działań sąsiedzkich. Kultura i sztuka są medium, przez które można opowiedzieć o sprawach ważnych dla społeczności lokalnej.

* Art. 2 ust. 1 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku.

W jaki sposób mieszkańcy mogą zaangażować się w działanie miasta?

Katarzyna
Starzyk



Każdy z nas chce żyć w mieście, które jest dobrze urządzone, komfortowe i gdzie może realizować swoje potrzeby. By tak się stało, musimy jednak sami się zaangażować — powiedzieć, czego potrzebujemy, zainteresować się tym, co dzieje się dookoła.

Miasto to duży organizm, w którym ci, którzy zarządzają nim na najwyższym poziomie (pracownicy urzędu miasta, radni miejscy), często nie wiedzą, co jest najbardziej potrzebne w naszym sąsiedztwie. Dlatego warto korzystać z możliwych sposobów zgłaszania uwag, opinii i pomysłów na temat naszego otoczenia.

Konsultacje społeczne

to proces, w którym władze miasta pytają mieszkańców o opinie w danej sprawie. Mogą dotyczyć różnych spraw: tego, jak ma wyglądać pobliski park, gdzie zlokalizować przystanek autobusowy czy jak nazwać ulicę. Mogą dotyczyć też bardziej złożonych, ogólnomiejskich kwestii, np. polityki miasta wobec osób starszych czy planów zagospodarowania całej dzielnicy. Przybierają różne formy — czasami można po prostu wystać swoje uwagi (także elektronicznie), wypełnić ankietę, kiedy indziej wziąć udział w spotkaniu czy warsztacie. Coraz częściej mieszkańcy miasta sami mogą zawnioskować o przeprowadzenie konsultacji

Co możesz zrobić:



szukać informacji o konsultacjach na temat Twojej okolicy — na stronie internetowej miasta lub jego BIP-ie (Biuletynie Informacji Publicznej)



brać czynny udział w konsultacjach — to Twoja opinia, jako mieszkańca, jest najważniejsza — wyraż ją



informować o konsultacjach sąsiadów — często im więcej osób zabierze głos, tym większa jest szansa przekonać do czegoś władze miasta



wnioskować o konsultacje społeczne — gdy nikt nie pyta Cię o zdanie w ważnej sprawie — sam zacznij rozmowę (we Wrocławiu trzeba zdobyć poparcie tysiąca mieszkańców)



WAŻNE:

wyniki konsultacji społecznych nie są wiążące dla władz miasta — mogą je wziąć pod uwagę (wdrożyć w całości lub części) lub odrzucić, ale zawsze muszą poinformować o decyzjach, jakie zostały podjęte.

Budżet partycypacyjny

(nazywany też obywatelskim) — coraz więcej miast decyduje się na uruchomienie tego mechanizmu. To narzędzie do włączania mieszkańców we współdecydowanie o tym, jak rozwija się ich społeczność lokalna. Za jego pomocą to sami mieszkańcy mogą decydować o przeznaczeniu części środków z lokalnego budżetu. Proces zakłada: zgłaszanie projektów przez mieszkańców, dyskusję nad nimi oraz powszechne głosowanie (o tym, jak dokładnie działa to we Wrocławiu, przeczytasz tutaj: www.wroclaw.pl/rozmawia/wroclawski-budzet-obywatelski-2016-zasady).

Co możesz zrobić:



zgłosić swój pomysł — widzisz problem do rozwiązania, jakąś potrzebę, pomyśl, co można zrobić i zgłoś swój projekt



głosuj — sprawdź, jakie projekty są zgłoszone w Twojej okolicy, jakie w mieście — zagłosuj na wybrane



dyskutuj z innymi — poznaj pomysły innych, zadaj pytania autorom, pomyśl, co można jeszcze poprawić



przekonuj — sam zgłosiłeś projekt — namawiaj innych na oddanie głosu; głosujesz na pomysły innych — namów do głosowania sąsiadów

Rady osiedli

to tzw. jednostki pomocnicze samorządu, czyli ciała, które pomagają zarządzać miastem na najniższym poziomie – poszczególnych osiedli, które często odpowiadają dzielnicom. Rady osiedli dysponują własnym budżetem, przyznawanym co roku przez radę miasta. Mogą dzięki temu realizować niewielkie działania lokalne (np. pikniki, wydarzenia integrujące mieszkańców). Mają również funkcję doradczą – mogą konsultować decyzje podejmowane przez urząd miasta, reprezentują mieszkańców danego terenu. To, na ile rada osiedla jest skuteczna i sprawna w działaniach, zależy od zaradności i aktywności poszczególnych radnych. Radni osiedlowi, podobnie jak miejscy, wybierani są w bezpośrednich wyborach.

Co możesz zrobić:



kandydować! – aby móc kandydować do rady osiedla, trzeba mieć skończone 18 lat i móc głosować w wyborach samorządowych; we Wrocławiu trzeba wykazać poparcie piętnastu innych mieszkańców danego okręgu wyborczego



głosować – wybory do rad osiedli odbywają się co cztery lata, warto brać w nich udział, bo to radni osiedlowi mogą być rzecznikami lokalnych spraw



interesować się – wszystkie osoby reprezentujące mieszkańców powinny interesować się tym, czego potrzebują, dotyczy to zarówno radnych miejskich, jak i osiedlowych. Zdarza się jednak, że tego nie robią. Warto znaleźć kontakt do radnych (np. na stronie miasta: www.wroclaw.pl/rady-osiedli), spotykać się z nimi, zgłaszać problemy i trzymać rękę na pulsie

Inicjatywa lokalna

to rodzaj umowy partnerskiej między władzami miasta a mieszkańcami. Zakłada ona, że miasto pomoże w realizacji jakiegoś działania (często inwestycyjnego, jak w przypadku Wrocławia), jeśli mieszkańcy, którzy je zgłaszają, również się zaangażują. Może to przybrać formę pieniężną, rzeczową (np. projektu wykonawczego jakiejś inwestycji) lub pracy własnej mieszkańców.

Co możesz zrobić:



poszukać – problemu, który wymaga rozwiązania, np. odcinka chodnika, którego remont jest konieczny



znaleźć sojuszników – namówić sąsiadów, by wspólnie z Tobą zaangażowali się w to działanie



zgłosić inicjatywę – należy wypełnić specjalny wniosek, w którym opisuje się potrzeby i formę własnego zaangażowania (szczegółowe informacje na stronie miasta: www.bip.um.wroc.pl/sprawa-do-zalawienia/8627/wspieranie-dofinansowanie-zadan-w-ramach-programu-inicjatyw-lokalnych)

Jak pomysł przekuć na działanie

O tym, czym
jest projekt
społeczny i jak go
zrealizować



Budowanie społeczeństwa obywatelskiego to wspieranie aktywnych i pomysłowych mieszkańców w działaniach na rzecz wprowadzaniach zmian w przestrzeni ich otaczającej. Potrzeba konkretnego działania wynika albo z niezgodny na to, co dzieje się w przestrzeni podwórka czy osiedla lub wynika z pasji osoby, która jest pomysłodawcą działania.

Zawsze jednak pojawia się pytanie, od czego zacząć, jak zabrać się za realizację swojego pomysłu? Jakie powinny być pierwsze kroki? Czy warto angażować swój wolny czas?

1

Diagnoza

Każdy projekt społeczny rodzi się z naszych pasji lub z potrzeb w danej społeczności lokalnej. Zabierając się za jakieś działanie warto zacząć od tego, aby wypisać wszystkie problemy i wyzwania, z którymi muszą zmierzyć się mieszkańcy danej społeczności.

Forma:

Takie badanie może mieć charakter akcji, działania w przestrzeni podwórka, osiedla, dzielnicy. Może to być stolik lub tablica postawiona na skwerku. Badania potrzeb dokonuje się poprzez rozmowę z napotkanymi mieszkańcami.

2

Pomysł

Rozpisanie pomysłu na konkretne kroki, harmonogram działania oraz cele, które chce się osiągnąć. Należy pamiętać, że trzeba dokładnie w czasie rozplanować, kiedy chce się rozpocząć działanie i w którym momencie ma nastąpić finał projektu.

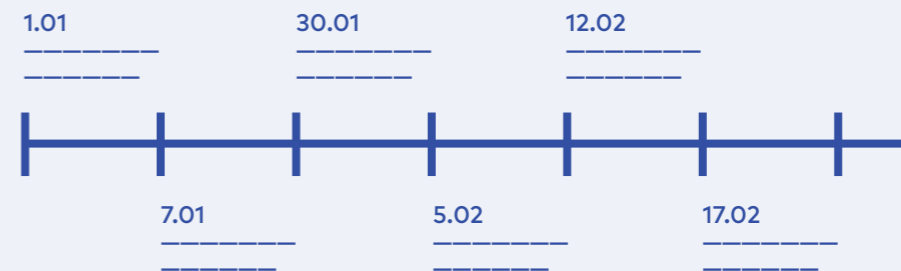
Jeżeli jest to impreza plenerowa, wówczas warto sprawdzić prognozę pogody i jeżeli ma się dziać to w weekend to warto zadbać, o jakieś małe działania dla dzieci, aby rodzice mogli spokojnie wziąć udział w naszej akcji.



WAŻNE:

Wybierając termin wydarzenia warto sprawdzić, co w tym czasie dzieje się w mieście i, czy nie ma drugiego konkurencyjnego wydarzenia do naszego.

Oś projektu



Warto na dużej kartce papieru rozrysować sobie oś naszego projektu/działania/akcji. Na tej osi wpisuje się daty i czynności, które musimy podjąć w tych terminach. Mogą one wynikać z wniosku lub zostać ustalone w trakcie spotkania grupy osób przygotowujących projekt/działanie.

3

Budowanie kręgu sojuszników

- Warto pamiętać o tym, aby do naszego działania zachęcić okolicznych sąsiadów i mieszkańców.
- Włączać ich w proces realizacji pomysłu.
- Zbadać potencjał grupy – kto i w jaki sposób chce się zaangażować.
- Potencjał jednostkowy – umiejętności i doświadczenie oraz kompetencje, które posiadają członkowie grupy.

Zadania i realizacja

Wypisane wcześniej daty i terminy zdarzeń wiążą się z wykonaniem określonych zadań. Tutaj warto też się wesprzeć sojusznikami naszego pomysłu – mieszkańcami chcącymi zaangażować się w projekt. Podzielenie zadań musi być zgodne z tym, czego dana osoba oczekuje od udziału w naszym projekcie. Lider projektu musi czuwać nad całością zadania.

★ WAŻNE:

Na każdym etapie projektu ważne jest motywowanie osób, które wspólnie z nami przygotowują projekt i czują się jego częścią. Koniecznie trzeba doceniać najmniejsze sukcesy, od razu rozwiązywać problemy i trudności.

★ PAMIĘTAJ!

Trudności traktuj jak wyzwania i tak o nich mów w komunikowaniu się z grupą osób zaangażowanych w projekt.

Promocja

W każdym projekcie ważna jest promocja działań lub wydarzenia podsumowującego. W zależności od tego, jaki mamy pomysł, tak będzie przebiegać jego promocja. Należy zwrócić uwagę, że już na etapie pomysłu, spotykania się z sąsiadami i opowiadania o nim promujemy nasze działanie. Na każdym etapie realizacji projektu warto komunikować się z mieszkańcami, ale także z mediami opowiadając o działu (szczegółowe narzędzia komunikacji zostały omówione w osobnym rozdziale niniejszej publikacji).

Zgody

Niektóre wydarzenia wymagają otrzymania stosownych pozwoleń od władz miejskich. Stosownie do organizowanego projektu warto sprawdzić, jakich dokumentów będziemy potrzebować.

Nie zawsze takie zgody są potrzebne, jednak zawsze warto poinformować władze miejskie oraz służby bezpieczeństwa o organizowanym wydarzeniu.

Realizacja i dokumentacja

- Przed finałem projektu wypisz wszystkie przedmioty, które mogą być potrzebne podczas akcji/wydarzenia/finału projektu.
- Podziel zadania pomiędzy osoby, które je przygotowują.
- Pamiętaj o dokumentacji fotograficznej wydarzenia lub/oraz całego projektu.

Ewaluacja

Po zakończeniu projektu/wydarzenia należy spotkać się w zespole przygotowującym projekt i porozmawiać o sukcesach i wyzwaniach, z którymi przyszło się zmierzyć.

★ PAMIĘTAJ!

O partnerach wydarzeniach. Warto zapraszać do współpracy instytucje kultury, biblioteki, ośrodki pomocy społecznych, czy lokalnych przedsiębiorców.

W jaki sposób finansować działania społeczne?

Magdalena
Sadłowska



Ludzie nie dają pieniędzy dlatego, że ich potrzebujemy. Ludzie wspierają finansowo przedsięwzięcia, które są dla nich ważne, bliskie im i które ich osobiście poruszają.

Od czego zacząć?

Opowiedz historię we właściwy sposób.

Postaw sobie poniższe pytania. Od tego, czy jesteś w stanie na nie odpowiedzieć, zależy sukces Twojej prośby o fundusze.



1. Jaka jest potrzeba?

Sformułuj potrzebę/problem.



2. Kogo dotyczy?

Ludzie dużo mocniej reagują na konkretne historie i przykłady niż na ogólne, nawet profesjonalne opisy.



3. Jakie proponujesz rozwiązanie?

Dlaczego akurat Ty i Twoja organizacja możecie z powodzeniem go rozwiązać?



4. O co konkretnie prosisz?

Forma wsparcia powinna być prosta i oczywista. Nie proś o więcej niż jedną rzecz naraz, bo utrudnia to darczyńcy podjęcie decyzji, co ma zrobić.



5. Do kogo się zwracasz?

Czy są to osoby młodsze czy starsze? Jakie mogą być ich motywacje? Jak się komunikują? Pamiętaj o dostosowaniu komunikatu do odbiorcy.

★ WAŻNE:

Używaj maksymalnie prostego i zrozumiałego języka. Zapomnij o wyrażeniach używanych we wnioskach. Mówisz do człowieka!

★ PAMIĘTAJ:

Postaraj się podziękować za darowiznę — to buduje relację z darczyńcą i zwiększa szansę, że ponownie będzie wspierał Twoje działania.

Narzędzia fundraisingowe, które nie kosztują fortuny

Fundraising to proces zdobywania pieniędzy na określony cel.

1. Fundraising online

Zacznijmy od podstaw. Czy ludzie w ogóle wiedzą, że można przekazać darowiznę Twojej organizacji? Powiedz im o tym! Jak? Oto kilka propozycji:



Apel o wsparcie i numer konta na głównej stronie www



FB — Jak często zamieszczasz tam prośbę o wsparcie? Warto przynajmniej 1-2 razy w miesiącu bezpośrednio prosić o darowizny



Emailing — wyślij newsletter, ale tym razem z konkretną prośbą o darowiznę w wysokości np. 20, 50 czy 90 zł na planowane działania

2. Crowdfunding



Popularne portale np. Polakpotrafi.pl, Wspieram.to to gotowe narzędzia do prowadzenia zbiórki.



Realizując pierwszy projekt, ostrożnie oszacuj kwotę, o którą prosisz. Część portali rządzi się prawem wszystko albo nic — musisz zebrać minimum 100% kwoty, żeby otrzymać pieniądze. Sprawdź to przed rozpoczęciem projektu. Dokładne instrukcje znajdują się na portalach.

Komitet Społeczny

Zbiórki publicznej nie może prowadzić jedna osoba. Ale mogą to zrobić co najmniej trzy osoby mające pełną zdolność do czynności prawnych i niekarane – mogą utworzyć komitet społeczny. Uchwalają one akt założycielski (zawiera: imię, nazwisko, numer PESEL, adresy zamieszkania członków komitetu społecznego, adres do korespondencji, dane osoby upoważnionej do reprezentowania komitetu społecznego, cel, w jakim komitet społeczny został zawiązany):

→ według urzędowego wzoru, papierowo, z własnoręcznymi podpisami (link do wzoru w formacie RTF – kliknij tutaj: www.poradnik.ngo.pl/files/poradnik.ngo.pl/public/nowe_zbiorki_wzory/wzor_akt_zalozycielski_komitet_spol_zbiorka_publiczna.rtf)

→ lub na formularzu elektronicznym na zbiorki.gov.pl, z podpisem elektronicznym lub profilem zaufanym ePUAP

Dodatkowo wszyscy członkowie komitetu społecznego są zobowiązani do złożenia oświadczeń o niekaralności pod rygorem odpowiedzialności karnej za przestępstwo przeciwko wiarygodności dokumentów, mieniu, obrotowi gospodarczemu, obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi lub za przestępstwo skarbowe.

Członkowie komitetu społecznego ponoszą odpowiedzialność osobistą za działania komitetu. Każda zmiana składu komitetu musi zostać zgłoszona, urzędnicy aktualizują te dane na zbiorki.gov.pl.

W trakcie

Masz zwyczaj ustawiania puszek w czasie eventu, spotkania? W miejscu, gdzie realizujesz projekt, wisi plakat z prośbą o darowiznę?

Jeżeli nie, to czas to zmienić. Daj szansę okazać wdzięczność ludziom, którym pomagasz.

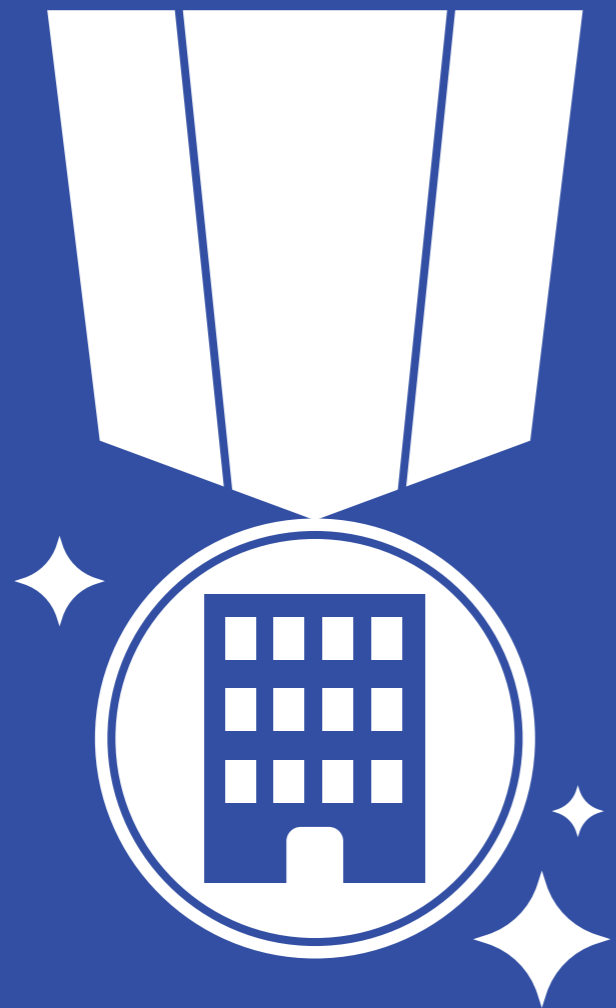


Pamiętaj o zgłoszeniu zbiórki (dotyczy gotówki i darów rzeczowych) na zbiorki.gov.pl/zbiorki

Programy dotacyjne

Dotacje na działania społeczne mogą otrzymywać organizacje pozarządowe. Aby zdobyć dofinansowanie, należy złożyć wniosek w konkretnym konkursie ogłoszonym przez miasto, ministerstwo, agencję (np. Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości) lub fundację czy stowarzyszenie (np. Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności).

Więcej informacji na stronie ngo.pl.



Gdy zdecydujesz się wziąć udział w jakimś nowym projekcie, przeżywasz różne stany. Najpierw zaciekawienie, ekscytację, by za niedługą chwilę dopuścić wątpliwości: a czy na pewno podołam? czy znajdę wsparcie? czy to wystarczająco atrakcyjne wyzwanie?

To zupełnie naturalne.

Dlaczego?

Bo masz już doświadczenie i dobrze o tym wiesz, że sukces i porażka to nieodłączni towarzysze działania.

Gdy zbyt dużo uwagi poświęcisz wyszukiwaniu trudności i przeszkód, jest spore ryzyko, że stracisz werwę, a w konsekwencji zrezygnujesz z doskonałego pomysłu, by zrobić coś dla siebie i dla innych.

Warto szacować ryzyko i zauważać trudności, ale tylko po to, by:

- Uniknąć zaskoczenia niemiłymi zdarzeniami
- stworzyć plan B: co, jeśli nie to...?
- wyciągnąć wnioski na przyszłość (czego unikać, na co zwracać szczególną uwagę)
- generalizacje zamienić na fakty: nic mi się nie udaje (generalizacja) — nie wyszło mi to konkretne działanie (fakt)

A potem zrezygnować już z szukania „dziury w całym”. Czarnowidztwo, zły nastrój mogą wprowadzić Cię w bierność i zniszczyć nawet najlepszy pomysł.

Zmobilizuj się zatem i włącz pozytywne myślenie, bo żeby poczuć się szczęśliwym, musisz odrobinę nad tym popracować

Idealnym kierunkiem jest postanowienie, że w trakcie trwania projektu koncentrujesz się na dostrzeganiu sukcesów, a porażki traktujesz jako coś naturalnego.

Jak to zrobić?

- Pożegnaj się z myśleniem, że sukces to nie lada wyczyn dotyczący tylko wybranych.
- Zaplanuj, co chcesz świętować — możesz zrobić to sam, ale skuteczniej jest, gdy wszyscy w zespole określicie parametry sukcesu.
- Uwierz w siebie — zadaj sobie pytanie: co mam w sobie, co mi pozwala osiągać cele? Wypisz jak najwięcej swoich mocnych stron, np. wiedza, motywacja, konsekwencja itd.

Jeśli nadal utrzymujesz, że sukces to coś wielkiego, to mam dla Ciebie kilka przykładów, co można świętować

Sukcesem może być:

- opracowanie planu najbliższych działań,
- odezwanie się, bo zwykle milczysz, lub przemilczenie, gdy zbyt dużo mówisz,
- zakończenie szczególnie trudnego etapu pracy,
- podjęcie ważnej decyzji,
- rozwiązanie konfliktu lub zapobiegnięcie jego eskalacji,
- mobilizacja do dalszego działania.
- umówienie się na spotkanie z bardzo ważną dla projektu osobą (a myślałeś, że to mało realne),
- podziękowania od innych,
- utrzymująca się dobra forma (zdrowie, humor...),
- terminowość i przewidywalność,
- zgodne z oczekiwaniem zakończenie projektu,

W chwili zwątpienia przypominaj sobie słowa Marka Aureliusza:

Boże, daj mi cierpliwość, bym pogodził się z tym, czego zmienić nie jestem w stanie. Daj mi siłę, bym zmienił to, co zmienić mogę. I daj mi mądrość, bym odróżnił jedno od drugiego.

A istnieje duże prawdopodobieństwo, że zachowasz spokój i równowagę w życiu.

Miejsce na Twoje notatki

☆ WAŻNE:

1. Obserwuj swoje reakcje, zachęcaj samego siebie do koncentracji na tym, co się udało, zamiast rozpamiętywać to, co nie się nie powiodło.

2. Uświadamiaj sobie często, że większość rzeczy w Twoim życiu dobrze się skończyła, a Ty miałeś w tym duży udział.



Podsumowanie

Projekty społeczne są wyzwaniem, które podejmują się wierząc w to, że dokona się zmiana w otaczającej przestrzeni. To „kropla, która drąży skałę”. Jest wiele w nich trudności i wyzwań, z którymi musi się zmierzyć autor projektu, ale warto, bo to przynosi efekty i satysfakcję, a przede wszystkim zmienia przestrzeń wokół nas.

W każdym takim działaniu ważne jest spotkanie z drugim człowiekiem. Odbudowywanie relacji sąsiedzkich pomiędzy mieszkańcami. Wzajemne poznanie się i współdziałanie na rzecz podwórka, osiedla czy dzielnicy.

Projekt „Wrocław – wejście od podwórza” dał mieszkańcom szansę na to, że zmiana otaczającej przestrzeni jest możliwa. Stworzył miejsce, gdzie spotykają się pokolenia wokół spraw ważnych dla osiedla.

Potrzeba jeszcze dużo czasu, aby doszło do zmiany myślenia mieszkańców Przedmieścia Oławskiego, o tym co się dzieje wokół nich, ale jest to możliwe i to tylko kwestia czasu.



„Międzypokoleniowe spotkania sąsiedzkie” — to cykl spotkań z mieszkańcami Przedmieścia Oławskiego realizowany w ramach projektu „Wrocław — wejście od podwórza” będącego częścią programu sztuk wizualnych Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016.

© Biuro Festiwalowe IMPART
Wrocław 2016

Dyrektor Generalny:
Krzysztof Maj
Dyrektor Finansowy:
Olga Nowakowska

Wydawca:
Biuro Festiwalowe IMPART 2016
ul. Komuny Paryskiej 39-41
50-451 Wrocław
www.wroclaw2016.pl

Druk i oprawa
Argraf

Kurator programu sztuk
wizualnych ESK Wrocław 2016:
Michał Bieniek

Wydrukowano na papierze
Munken Print White 115 g/m²

Koordynatorzy projektu:
Natalia Romaszkan,
Maciej Tymorek i Bartosz Zubik

Nakład: 600

Współpraca:
Kaja Górską

ISBN: 978-83-947068-1-4

Redakcja oraz koordynacja
wydawnicza:
Damian Kalita

Publikację dofinansowano
ze środków Ministerstwa
Kultury i Dziedzictwa
Narodowego

Koordinacja „Międzypokole-
niowych spotkań sąsiedzkich”:
Damian Kalita, Jacek Sterczewski

Korekta merytoryczna:
Damian Kalita

Korekta językowa:
Katarzyna Skwark

Projekt graficzny i skład:
Grupa Projektor

Zdjęcia: Alicja Kielan



PATRONI MEDIALNI





WROCLAW 2016
Europejska Stolica Kultury

